

PEDAGOGICZNA
BIBLIOTEKA
WOJEWÓDZKA
Gdańsk
Ulica Jagiellońska 24

9264

PEDAGOGICZNA
BIBLIOTEKA
WOJEWÓDZKA
Gdańsk,
Wały Jagiellońskie 24

9264

WIEDZA I OWSZECHNA

WYDAWNICTWO POPULARNO-NAUKOWE

Z O F I A K L A R N E R

ELIZA ORZESZKOWA

1 CYKLU:

PORTRETY
LITERACKIE

XV

ZESZYT

9

4

7

SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA »CZYTELNIA«

WSZELKIE PRAWA ZASTRZEŻONE



inw. 9264



REDAKTOR STANISŁAW TAZBIR

REDAKTOR DZIAŁU JULIAN KRZYŻANOWSKI

Wrzesień 1947

30.000

Drukarnia Nr 4 Spółdz. Wyd. „Czytelnik”, Łódź, żwirki 2

ZOFIA KLARNER (Wrzeszcz)

ELIZA ORZESZKOWA

I

„Bardzo wiele pisałam. W tym zawarło się dziewięć dziesiątych mego życia. Od wczesnej młodości miałam w sobie głosy wewnętrzne, nieustanne, nieprzeparte, które ku temu właśnie mnie wołały“¹⁾ — powie o sobie Eliza Orzeszkowa na schyłku swych dni.

Przez przeszło pół wieku powstawały spod jej pióra powieści, nowele, rozprawy naukowe i setki listów, zamykających w sobie głębię uczuć i myśli, których słowem drukowanym wypowiedzieć nie mogła. Równoległe z pracą pisarską przez całe życie chłonęła Orzeszkowa wielki świat piękna i idei zawarty w dziełach myślicieli i artystów polskich i obcych, współczesnych i dawnych. „Książki, towarzyszy, przyjaciółki, oświecicielki i pocieszycielki“ były dla niej zawsze źródłem głębokich przeżyć i najczystszych radości.

„Żyłam samotnie, pracowałam samotnie“ — zdanie to powtarza się jak refren²⁾ w wielu wypowiedziach Orzeszkowej. Dwie świece na biurku, książka, pióro wypełniały jej długie zimowe wieczory. Latem współżyła z naturą, pogrążona w morzu zieleni, wśród traw jak lasy pachnących niewidzialnym kwieciem, pod olbrzymimi gałęziami klonów i kasztanów, nad brzegiem rzeki, nagim jak skały, złotym o wschodzie a czerwonym o zachodzie słońca, z wodą spokojną, płynącą wielkimi, poważnymi kręgi³⁾. Związywała też stosunki jak najbliższe z mieszkańcami szlacheckich zaścianków, wiosek białoruskich, do których pociągało ją wielkie współczucie dla wszystkich skrzywdzonych i poniżonych, gorące umiłowanie człowieka i żarliwe pragnienie służenia ojczyźnie „zwycięzonej, udręczonej, smutnej“.

Źródło tej postawy moralnej trzeba szukać w najgłębszych przeżyciach Orzeszkowej czasu jej młodości.

¹⁾ Wyrazy oznaczone w tekście cyframi z nawiasem są objaśnione na końcu zeszytu.



Urodzona w roku 1842 jakiejś nocy majowej w Milkowszczyźnie koło Grodna, z ojca Benedykta Pawłowskiego, matki Franciszki z Kamińskich, pochodziła Orzeszkowa z zamożnego środowiska ziemiańskiego. Wcześniej osierocona przez ojca, pozbawiona opieki matki, pochłoniętej życiem światowym, zachowała z dzieciństwa zaledwie kilka jaśniejszych wspomnień: tkliwości sędziwej babki, serdecznego współzycia z jedyną siostrzyczką, którą utraciła w dziesiątym roku życia, i rozumnej, szlachetnej nauczycielki, pod której kierunkiem pozostawała zbyt krótko. Po spędzeniu pięciu lat w Warszawie na klasztornej pensji panien sakramentek, gdzie koleżanką jej była Maria Konopnicka ⁴⁾, wróciła piętnastoletnia Eliza do domu matki i zaczęła pełnić rolę dorosłej panny. Momentem zwrotnym w życiu młodej dziewczyny stało się jej małżeństwo z Piotrem Orzeszką, „człowiekiem tak zwanego dobrego rodu, z miłą powierzchownością i zupełnie correct ⁵⁾ w obejściu towarzyskim“. To konwencjonalne małżeństwo, zawarte bez żadnego udziału jej uczucia i woli, stanie się w przyszłości dla Orzeszkowej źródłem ciężkich konfliktów życiowych, na razie jednak udostępniło jej bezpośrednią styczność z prądem nowych idei i myśli, jakie przenikały społeczeństwo polskie na Litwie w przededniu roku 1863. W Ludwinowie, na Polesiu, majątku Piotra Orzeszki, dokąd przybyła jako szesnastoletnia mężatka, spotykało się wówczas wielu młodych zapaleńców, dyskutujących namiętnie nad sposobem oswobodzenia ludu z poddaństwa i wyzwoleniem ojczyzny. Atmosferę tę, pełną życia, nadziei, energii i zapału, chłonęła całą duszą młoda kobieta. Był to jej uniwersytet. Stan swój psychiczny z tej epoki tak określa po latach: „Od razu, to jest w pierwszej młodości, byłam zupełnie niczym innym tylko entuzjastką. Nie rozbraiałam nic, nie wątpiałam o niczym, nie dochodziłam skutku ani wewnątrz rzeczy, tylko od stóp do głowy płonęłam“ ⁶⁾.

Nauka, ojczyzna, lud, wolność, równość i sprawiedliwość — ideały, za które owo pokolenie miało wkrótce walczyć i ginąć, wniknęły na zawsze w duszę przyszłej pisarki. Orzeszkowa przeżyła wszystkie nadzieje powstania i cały ciężar jego klęski. Przeżyła niezapomniane chwile, ukrywając w swoim domu, Romualda Traugutta ⁷⁾ i przewożąc go w poszostnej karecie do partii, a następnie do granic Królestwa. Była świadkiem niemal naocznym ostatniej bitwy w lasach Horeckich nad Kanałem Augustowskim, płonącymi od lez oczyma oglądała świeżą mogiłę poległych powstańców. Po latach te przeżycia przetopią się w kształt artystyczny w precudnym zbiorze nowel „Gloria victis“. O tym, jak zaważyły one na jej duchowym rozwoju, mówi nam sama pisarka w liście do towarzysza i biografa Traugutta, Mariana Dubieckiego.

„Moment ten wywarł na całą przyszłość moją wpływ decydujący. Od

niego padła mi na duszę powaga i nigdy całkowicie nie wygasająca żalność, która mnie na zawsze odtrąciła od świata blasku, zabaw i pustych wesołości. Ten moment wznicił we mnie pragnienie służenia Ojczyźnie według miary, sił i natury moich zdolności, od jego ognia i od jego łez powstała we mnie ambicja przyniesienia choćby małej cegiełki do tego ratunkowego mostu, po którym naród miał przejść nad szeroko rozwartą nad nim otchłanią. To wszystko uczynił ze mną i we mnie rok 1863. Gdyby nie jego młot i dłuto, losy moje byłyby najpewniej inne i prawdopodobnie nie byłabym autorką^{6 8)}.

Jak większość naszych pisarzy epoki porozbiorowej, przeżyła Orzeszkowa swoją jedyną w życiu, krótką wiosnę wolności, po której nastąpiły długie lata w dławiącej atmosferze wciąż potęgującego się ucisku. Odtąd cechą znamioną jej życia będzie samotność, dojmujący brak osobistego kontaktu z ogniskami kultury, ubóstwo zewnętrznych wydarzeń. Temu ubóstwu towarzyszy jednak niezmierna bujność myśli i uczuć, zamiarów, pragnień, wysiłków i dokonań.

Po zesłaniu męża do Permu znalazła się Orzeszkowa w rodzinnej Milkowszczyźnie, obciążonej długami i kontrybucją, splądrowanej przez wojskowy postój. Ocalała jednak biblioteka poojcowska w ustronnym pokoju w opieczętowanych szafach. Płonąc z ciekawości młoda kobieta zrywa pieczęcie i zaczyna czytać. Czyta po całych nocach, chłonąc zarówno arcydzieła literatury pięknej jak systemy filozoficzne, studia historyczne i społeczne.

Taki był początek olbrzymiej pracy samokształceniowej Elizy Orzeszkowej nad zdobyciem podstaw wiedzy o świecie i człowieku, która stanie się w przyszłości podwaliną jej pracy pisarskiej. Z daleka od ognisk życia umysłowego, w samotnej wsi a potem w małym, prowincjonalnym Grodnie umiała Orzeszkowa za pośrednictwem książek utrzymać łączność z całym światem nowych myśli i idei rodzących się wówczas na Zachodzie, rzucających nowe światła w ponurą atmosferę żelaznego ucisku, ciężącą nad Polską. Rozległy był zakres jej zainteresowań, niezwykła wytrwałość, pracowitość. Literatura polska i obca, filozofia, historia, socjologia⁹⁾ i przeżywające wówczas nowy rozkwit nauki przyrodnicze wchodziły w zakres jej studiów. Praca tej „samotnicy i samouczki“ nie była biernym wchłanianiem zdobywanych wiadomości, lecz stała się pobudką samodzielnej pracy myśli nad uformowaniem własnej postawy wobec rzeczywistości. Gdy aktywnemu stosunkowi do przyswajanej wiedzy towarzyszy prawdziwy talent, wówczas rodzi się nowy pisarz. Tak było z Elizą Orzeszkową. W jej samotni grodzieńskiej poczęły powstawać **obrazki, nowele, artykuły, rozprawy a nade wszystko powieści.**

Jest rzeczą zmienną, że pracy pisarskiej Orzeszkowej towarzyszy stale usilna praca samokształceniowa: są to jakby dwa nurty równoległe, z których pisarka czerpie siły żywotne „wśród czarnych nocy narodu i wielkich bólów życia“.

Mówi nam o tym niejednokrotnie sama Eliza Orzeszkowa:

„Z zapalem pierwszej młodości swojej rzuciłam się do pracy umysłowej, nie tylko twórczej pisarskiej, ale tej, którą jest nabywaniem coraz nowych i coraz szerszych horyzontów umysłowych. Żyłam samotnie, nic mi nie przeszkadzało. Po całodziennym pisaniu dla odpoczynku czytać zaczynałam i bardzo często zamykałam książkę, gdy przy dogasającej lampie pokój napelniał się białym świtaniem dnia lub złotym blaskiem wschodzącego słońca. Wszystkie sposoby i prądy ludzkiego myślenia, wszystkie afirmacje¹⁰⁾ i negacje¹¹⁾, na podstawach faktów albo hipotez¹²⁾ naukowych oparte, przesunęły mi się przez umysł, żłobiąc tam ślady mniej lub więcej głębokie i trwałe“¹³⁾.

Kierunkiem, który wywarł wpływ decydujący na ukształtowanie się poglądów Orzeszkowej w tym okresie jej życia, była panująca wówczas na Zachodzie filozofia pozytywistyczna, potężnym prądem przenikająca do Polski w latach powstaniowych. Z dzieł twórcy tej filozofii, Augusta Comte'a¹⁴⁾ i jego popularyzatora, Littré'go¹⁵⁾ uczyła się Orzeszkowa, że myśl ludzka musi ograniczyć się do tego, co jest pozytywne, to znaczy do bezpośredniego postrzegania i doświadczenia, rezygnując z odpowiedzi na pytanie o przyczyny i cel bytu; że zadaniem nauki jest wykrycie jednostajności praw rządzących światem, aby móc przewidywać następstwa zjawisk i przez to przyczynić się do wzrostu, potęgi i szczęścia ludzkości. Pozytywiści angielscy: Mill¹⁶⁾, Spencer¹⁷⁾, Buckle¹⁸⁾ wpajali w nią przekonanie, że społeczeństwo ludzkie stanowi całość organiczną, podlegającą prawom przyrodniczym rozwojowi, że społeczna użyteczność danego czynu ma stanowić normę postępowania jednostki, że ostatecznym celem urzędzeń społecznych jest zapewnienie jak największego szczęścia jak największej ilości ludzi.

W porównaniu z teoretycznym charakterem pozytywizmu zachodniego, prąd ten przybrał w Polsce znamiona wybitnie praktyczne. Szukano w nim środków i haseł podniesienia narodu po klęsce 1863 r. W warunkach niezmiernie ciężkich, pod obuchem coraz nowych politycznych represji, młodzi pisarze tej epoki z Aleksandrem Świętochowskim¹⁹⁾ na czele, na łamach „Przeglądu Warszawskiego“ a potem „Prawdy“ bez ustanku wzywają społeczeństwo do pracy nad odbudową życia gospodarczego i kulturalnego, do spotęgowania wewnętrznej żywotności narodu w ramach obcych organizmów państwowych. Eliza Orzeszkowa, nie



Eliza Orzeszkowa

mając bezpośredniego kontaktu z towarzyszami po piórze, wchłania za pośrednictwem książek „ten przepiękny wiew myśli i pojęć, zwany duchem czasu“, a zarazem zaczyna promieniować poprzez swe najpierwsze drukowane utwory, obrazy, idee i uczucia, które oblicze kulturalne epoki tak, a nie inaczej kształtują. Z polskim pozytywizmem wiąże ją wiara w moc rozumu, krytycyzm w stosunku do przeżytych form społecznych, gorące umiłowanie człowieka, współczucie dla skrzywdzonych i cierpiących, surowe potępienie wyzysku i krzywdy. Wszystkie niemal wysuwane przez ówczesną publicystykę²⁰⁾ hasła: praca organiczna, zmierzająca do gospodarczego podniesienia kraju, praca u podstaw nad krzewieniem oświaty wśród ludu, sprawa asymilacji²¹⁾ ze społeczeństwem polskim Żydów, emancypacja²²⁾ kobiet — znajdują żywy odgłos w twórczości Orzeszkowej. Pisarka kolejno porusza te zagadnienia w szeregu utworów, które mają za zadanie społeczeństwo oświecać, podnosić i ulepszać.

Ta wszechwładna tendencja dydaktyczna²³⁾ stanowi rys znamieny młodzieńczych powieści Orzeszkowej. Podporządkowanie treści utworów hasłom, które autorka chciała propagować, jest jednym z powodów ich niezbyt jeszcze wysokiego artystycznego poziomu. Stopniowo pojawia się w jej książkach coraz żywsza i bystrzejsza obserwacja zjawisk społecznych, bohaterzy przestają być uosobieniem takiej czy innej tezy²⁴⁾, stają się żywymi ludźmi. Jest rzeczą znamieną, że pierwszy ogłoszony drukiem w 1866 r. w „Tygodniku Ilustrowanym“ utwór Elizy Orzeszkowej nosi tytuł „Obrazek z lat głodowych“. Głębokie współczucie dla cierpienia, protest przeciw uświęconej przez ustrój społeczny krzywdzie po raz pierwszy dochodzi do głosu i odtąd jak nić czerwona snuje się na kartach jej dzieł.

Grupa najwcześniejszych powieści Orzeszkowej o charakterze programowo dydaktycznym wzoruje się na technice starej angielskiej powieści. Wiele w nich rozwlekłych dialogów²⁵⁾ i refleksji²⁶⁾, bohaterzy według utartego szablonu dzielą się na grupy zdecydowanie dodatnich i skrajnie ujemnych postaci. Spotykamy więc w tych powieściach idealnych inżynierów, rozmiłowanych w swym zawodzie („Ostatnia miłość“ 1866 r.), wzorowych działaczy gospodarczych, którzy wzbogacając się sami, wzbogacają kraj („Na prowincji“ 1867 r.), z drugiej zaś strony dostrzegamy typy pasożytów społecznych, snobów²⁷⁾, pieczeniarzy²⁸⁾, szulerów i oszustów („Pan Graba“ 1869 r.).

Zagadnieniem, które wysunęło się na czoło w tym okresie twórczości Orzeszkowej, jest kwestia kobieca. Bolesne przejścia osobiste, spowodowane niedobrym małżeństwem, zakończone rozwodem, uzyskaniem

kosztem wielu wysiłków i starań w roku 1869, sprawiły, iż problem wzajemnego stosunku mężczyzny i kobiety stał się dla młodej pisarki szczególnie żywotnym. Toteż we wszystkich niemal jej najwcześniejszych powieściach snują się postacie kobiet unieszczęśliwionych przez narzucone im małżeństwo lub tak zniekształconych duchowo przez wychowanie, iż utraciły zdolność właściwej oceny faktów życiowych. „Konwenanse²⁹⁾, wyliczenia majątkowe, ślepe zmysłowe sympatie — oto nici, które w świecie naszym, w świecie, w którym wzrosłam, wiodą do siebie mężczyznę i kobietę“³⁰⁾ — skarży się tytułowa bohaterka wydanego w r. 1871 „Pamiętnika Waławy“.

Prawo kobiet do szczerości i swobody uczuć, do samodzielnego decydowania o swoim losie — to pierwszy dezyderat³¹⁾, wysuwany przez Orzeszkową. Niebawem w rozprawie „Kilka słów o kobiecie“ i w powieści „Marta“, wydanej w roku 1873, ujmie kwestię kobiecą na szerszym tle społeczno-ekonomicznym. Hasła emancypacji kobiet, które zrodziły się naprzód we Francji, a potem zdobyły rozgłos w Anglii w połowie XIX stulecia, nabrały w Polsce szczególnej wagi po roku 1863. Po wstrząśnieniach politycznych i przeobrażeniach struktury gospodarczej kraju wskutek uwłaszczenia chłopów całe rzesze kobiet stanęły wobec konieczności zapewnienia sobie egzystencji własną pracą. Musiały więc rozpocząć walkę o dostęp do nowych placówek zarobkowych oraz do średnich i wyższych zakładów naukowych, gdzie mogłyby zdobyć wykształcenie odpowiadające wymaganiom nowoczesnego życia.

Wielka poczytność „Marty“ zarówno w kraju jak i za granicą (tłumaczono tę powieść na szereg języków słowiańskich i zachodnio-europejskich) pochodzi stąd, że sprawę przygotowania kobiet do walki o byt i udostępnienia dla nich różnych placówek pracy zarobkowej przedstawia Orzeszkowa jako palącą konieczność. Wzruszająca jest postać Marty, młodej, zdolnej, inteligentnej, prawej kobiety, która po śmierci męża mimo dużej siły moralnej i męstwa nie może zapewnić sobie i dziecku najskromniejszych warunków egzystencji i w końcu tragicznie ginie. Źródłem życiowej klęski Marty jest przede wszystkim jej powierzchowne wykształcenie, sprowadzające się do lichej znajomości języka francuskiego i jeszcze słabiej opanowanej umiejętności gry na fortepianie. Jednocześnie jest ona ofiarą wrogiej postawy społeczeństwa wobec kobiet usiłujących zająć placówki, na których dotychczas pracowali wyłącznie mężczyźni. Nie może być nauczycielką, bo posiada zbyt mały zasób wiadomości. Nie może zostać ekspedientką, gdyż ten zawód był wówczas dostępny tylko dla mężczyzn; choć projekt narysowanej przez nią bransolety znalazł uznanie u jubлера, nie może uzyskać u niego stałej posady, bo jest ko-

bietą. Ze szczebli drabiny społecznej zsuwa się Marta coraz niżej, a w końcu staje w rzędzie wyrobnic igły, będących ofiarą najbardziej bezwzględ- nego wyzysku. Ponury obraz szwalni Szwecyjce należy do najbardziej realistycznych³²⁾ scen w powieści. Krzywda Marty wiąże się z krzyw- dą całej rzeszy jej towarzyszek, gnębionych przez nieuczciwą pracodawczy- nię. Zagadnienie walki jednostki o byt ujmuje więc Orzeszkowa w tej powieści na tle socjalnym, podkreślając wyzysk pracownic niewykwalifi- kowanych, zepchniętych na dno przez jednostki bardziej przedsiębior- cze, które pierwsze zaznajomiły się z wprowadzoną do ówczesnych pra- cowni jako nowość maszyną do szycia. Świadczy to o dostrzeganiu przez pisarkę dokonujących się wówczas procesów ekonomicznych. Ten zmysł obserwowania nie tylko losów jednostek, ale całych ludzkich środowisk uwydatnia się coraz mocniej w twórczości Elizy Orzeszkowej w miarę dojrzewania jej talentu.

II

Między rokiem 1863 a 1875 powstają trzy powieści: „Eli Makower“, „Rodzina Brochwiczów“ i „Pompalińscy“, stanowiące pod względem umiejętności przedstawiania różnorodnych charakterów i środowisk duży krok naprzód w pracy pisarskiej autorki „Marty“. Dwie ostatnie z wy- mienionych powieści przedstawiają ludzi z tak zwanych wyższych sfer, którzy, utraciwszy materialne podstawy egzystencji po roku 1863, nie umieją się przystosować do zmienionych warunków i stają się życiowymi bankrutami. O ile jednak pseudoarystokratyczny ród Pompalińskich uj- muje Orzeszkowa w sposób zdecydowanie satyryczny³³⁾, wprowadzając typy niemal karykaturalne, o tyle do niedołęznego, ale zacnego Jana Broch- wicza, przedstawiciela średniozamożnej szlachty, odnosi się z wyraźnym współczuciem. Pozostawało to w związku z jej poglądami na szlachtę polską, wypowiedzianymi mniej więcej w tym czasie w liście do Jeża³⁴⁾, pisanym w listopadzie 1876 roku.

Dowodzi w nim Orzeszkowa, że szlachta polska miała w naszych dzie- jach piękne karty, że w stosunku do klas uprzywilejowanych innych kra- jów wykazywała większą godność osobistą wobec panujących i większe umiłowanie wolności. Nie zamykając oczu na „wiele braków ogółu szlach- ty w unysłach i charakterach“ podkreśla tragizm³⁵⁾ tej warstwy w epo- ce rozbiorów i w czasie niewoli, gdy wszystkie największe wysiłki i naj- szlachetniejsze dążenia jej najlepszych przedstawicieli były paraliżowane przez obcą przemoc³⁶⁾.

„Eli Makower“ to pierwsza powieść Orzeszkowej poświęcona spra- wie żydowskiej. Ujmuje ją tu pisarka pod kątem stosunku Żydów do społeczeństwa polskiego, które reprezentuje w tej powieści cała galeria

przeróżnych postaci, poczynając od idealnego ziemianina Mieczysława Orchowskiego, kończąc na egoistycznym kosmopolicie ³⁷⁾ Ildefonsie Koryckim. Tytułowy bohater powieści, bogaty kupiec, ustosunkowuje się z początku wrogo do Polaków, zrażony ich lekkomyślnością, rozrzutnością i próżniactwem; z czasem jednak poznawszy szlachetność i prawość Orchowskich, ojca i syna, zmienia się całkowicie. Naczelną tezę powieści jest asymilacja Żydów ze społeczeństwem polskim, wzajemne współdziałanie i wymiana charakterystycznych dla każdej z tych grup wartości: Polacy powinni przejąć od Żydów ich pracowitość, obrotność i wytrwałość, Żydzi od najlepszych Polaków mają się uczyć, na czym polega „prawdziwy honor i prawdziwa edukacja“.

Zagadnienie współżycia ludzi należących do dwóch odrębnych organizmów społecznych i kulturalnych ujmuje Orzeszkowa w duchu najgłębszego, najszlachetniejszego humanitaryzmu ³⁸⁾. Najpiękniejszy wyraz znajduje on w słowach starego Judela, ojca głównego bohatera: „Człowiek, kiedy jest bardzo mądry i sprawiedliwy, wszystko bratu swemu, człowiekowi, przebaczy i śmiać się z niego ani kamienować go nie będzie. Ale żeby człowiek mądry i sprawiedliwy był, trzeba, żeby on widział daleko, bardzo daleko“.

Tym samym duchem przepojona jest rozprawa „O Żydach i kwestii żydowskiej“ (1881) i prześliczne nowele: „Daj kwiatek“, „Silny Samson“, „Gedali“, „Ogniwa“. Ukazane są w nich różne środowiska żydowskie, doskonale jest uchwycony ich charakterystyczny koloryt i wszędzie wyczuwamy niewidzialne ogniwa, łączące wszystkich ludzi bez względu na ich rasę, wyznanie i sytuację społeczną. Węzłem zbliżającym na moment odrębne i na pozór niezmiernie dalekie od siebie światy może być kwiatek wręczony przez nieznaną panią malemu złotowłosemu Chaimkowi, zegary wydzwaniające szmer upływającego czasu w izdebce starego Berka albo nawet ponętny, słodki groch, rosnący przy drodze, którego pokusom uległ wędrowny kramarz Gedali. A wówczas widać, jak wieczne sprawy miłości, cierpienia i śmierci są wspólną nam wszystkim dolą człowieka.

Okres dojrzałości artystycznej dzieł Orzeszkowej otwiera w roku 1878 najbardziej znana z jej żydowskich powieści „Meir Ezofowicz“. W tym czasie pisarka jest w pełni świadoma swoich artystycznych zamierzeń i upodobań oraz form, w których jej talent wypowiada się najlepiej.

W liście do Jeża z dnia 7 lutego 1879 r. wyznaje, że nie lubi i nie umie pisać romansów z osnową o pierwiastku erotycznym, ani przeprowadzać w wielu tomach drobiazgowej analizy psychologicznej ³⁹⁾ przeżyć jednostek; główną podniętą jej twórczości są zagadnienia społeczne.

„Najsilniejszymi bodźcami są dla mnie ogólne, szerokie zjawiska, starcia się grup ludności, kolizje⁴⁰⁾ idei; kocham się w tłach szerokich, silnie zaludnionych, w scenach zbiorowych; w charakterach walczących i cierpiących nie za siebie“⁴¹⁾.

Program ten realizuje w pełni „Meir Ezofowicz“, pierwsze z dzieł Orzeszkowej, w którym strona artystyczna i ideowa tworzą harmonijną całość.

Artyzm przejawia się tu przede wszystkim w wiernej, niezmiernie plastycznej i żywej charakterystyce środowiska, stanowiącego egzotyczny⁴²⁾ niemal dla autorki i jej czytelników, zamknięty w sobie świat małego, żydowskiego miasteczka Szybowa. Obyczaje, tradycje tego świata, jego „blaski i nędze“ zostały oddane w świetnych pełnych ruchu i życia scenach zbiorowych. Zaludnia je szereg postaci o charakterystycznej fizjonomii, których pojęcia, uczucia, pragnienia i namiętności są oddane z wielką prawdą psychologiczną. Widzimy więc całą galerię przedstawicieli rodu Ezofowiczów, rozumnych, rzutkich, energicznych kupców, pełnych w życiu rodzinnym cnót patriarchalnych⁴³⁾; posępną postać rabina Todrosa, nie pozbawionego jednak pewnej moralnej wzniosłości, i jego nikczemnego pomocnika, podstępного melameda⁴⁴⁾; widzimy wyklętych przez ogół Karaimów⁴⁵⁾ — siwowłosego starca i jego pełną wdzięku wnuczkę Gołdę, poznajemy najuboższy proletariat żydowski, którego dzieci marnieją zamęczone nauką w chederach. Od tego środowiska, solidarnego w swej niechęci do chrześcijan, ślepo uległego tradycji, pełnego ciemnoty i przesądów, odcina się grupa szlachetnej młodzieży, pragnącej wznieść się na wyższy poziom umysłowy i kulturalny. Przywódcą jej jest tytułowy bohater, Meir Ezofowicz. Walka Meira z rabinem Todrosem, jak to podnoszono wielokrotnie, jest walką światła z ciemnością, postępu z zacofaniem, miłości z nienawiścią. W walce tej Meir ponosi klęskę, zostaje wyklęty i musi opuścić Szybów, a jego ukochana Gołda ginie z rąk sfanatyzowanego tłumu; moralne zwycięstwo pozostaje jednak przy nim. W czasie wspaniałej, pełnej ekspresji⁴⁶⁾ sceny zbiorowej w bożnicy, podczas publicznej klątwy, rzucanej przez Todrosa na młodego buntownika, szereg głosów podnosi się w jego obronie. Odchodząc, wygnany i samotny, pozostawia wśród swych rówieśników przekonanie, że „przychodzi czas, w którym wstrząśnie Izrael kajdanami swymi i pospadają z wysokości swych duchy pyszne i ślepe, a duchy więzione wyjdą na wolność“⁴⁷⁾. [Odśloniwszy w Meirze Ezofowiczu rodzące się pragnienia i ideały pośród najlepszych jednostek młodzieży żydowskiej, poświęci następnie Orzeszkowa szereg powieści ówczesnym warunkom życia i nowym prądom, nurtującym wśród młodzieży polskiej, marniejącej w dusz-

nej atmosferze nędzy i politycznego ucisku. Do cyklu tego należą: „Widma“ i „Sylwek Cementarnik“ (1880), „Pierwotni“ (1881), „Zygmunt Ławicz“ i „Jego koledzy“, „Bańka mydlana“ (1882). Powieści te, nie dorównują pod względem artyzmu wspaniałym obrazom „Meira Ezofowicza“, natomiast poruszają żywotne wówczas zagadnienia. Bohaterzy ich pochodzą ze środowiska drobnych urzędników, zubożałych rodzin szlacheckich lub ze sfery miejskiej biedoty. Ciężkie warunki materialne zmuszają ich zbyt wcześnie do pracy zarobkowej, mechanicznej, bezmyślnej i jałowej — w dusznych kancelariach, pod okiem surowych zwierzchników. Nieraz mają za sobą ciężkie przejścia: Zygmunt Ławicz, Zenek Derszlak, Zegrzda zostali wyrzuceni z gimnazjum za zajście z profesorem Rosjaninem. Skazani na samouctwo, walczą ciężko o każdy promyk wiedzy, przedwcześnie znużeni życiem, nędzą i poniewierką. Ci, którym udaje się przebrnąć przez katorgę rządowej szkoły średniej, na uniwersytecie żyją w środowisku obcym, borykają się z nędzą; rozgoryczeni do panującego układu stosunków, przejmują radykalne poglądy społeczne i nieraz marnieją w więzieniu lub na wygnaniu za swoje przekonania. W najlepszym razie skończywszy studia, wyzwoleni z pleśni przesądów i głupich urojeń, opuszczają kraj na zawsze, szukając odpowiedniejszego dla siebie klimatu duchowego. W przedstawieniu przez Orzeszkową nowych, rewolucyjnych prądów, nurtujących wśród młodzieży, widać wyraźne nastawienie krytyczne, gdyż pisarka uważała, że zagrażają one sprawie dla niej najdroższej — sprawie zachowania narodowości polskiej. Reakcją autorki „Meira Ezofowicza“ na odływ młodzieży z „katakumby milczącej i ciemnej“, jaką było życie Polski pod zaborem rosyjskim, jest wydana w tym czasie rozprawa „Patriotyzm i kosmopolityzm“ (Wilno, 1880). Patriotyzm, pojęty jako obrona najwyższych dóbr kulturalnych narodu, wolny od wszelkiego szowinizmu, jest tu przedstawiony jako naturalny stosunek jednostki do społeczeństwa, w którym żyje; kosmopolityzm jest tworem sztucznym, który niejednokrotnie staje się nadbudową najbardziej egoistycznych instynktów osobników nie uznających żadnych obowiązków wobec ogółu.

O tym, jak szlachetny charakter, zupełnie pozbawiony znamion ciasnego nacjonalizmu, ma patriotyzm Orzeszkowej, świadczy cykl jej powieści poświęconych wsi białoruskiej. Podobnie jak powieści żydowskie, tak samo „Niziny“ (1883), „Dziurdziowie“ (1885), „Cham“ (1887) są pisane „z tendencją miłości“: Pisarka z surowym realizmem odtwarza twarde warunki bytu białoruskich chłopów, odsłania pustoszące to życie złe moce: nędzę, wyzysk, ciemnotę, zabobon i pijaństwo, a jednocześnie uka-

zuje w tym świecie niewidzialne dla powierzchownego obserwatora przejawy wielkości moralnej, głębię uczuć i zdolność do poświęceń.

„Niziny“ to tragedia matki chłopki, walczącej przez całe życie o prawo do bytu dla swych nieślubnych synów. Walka ta kończy się klęską: wątłego Filipka biorą „w żołdacy“, choć pokątni doradcy wyłudzi od matki wszystkie krwawo zapracowane grosze, obiecując go zwolnić za tę cenę; młodszy, Jasiek, nie może darować matce, że ratując brata, naruszyła jego schedę, traci do niej serce i szacunek, bije ją pierwszy raz w życiu i odtąd zawsze bić będzie. Jednym z głównych elementów⁴⁸⁾ artyzmu tej powieści jest kontrast między pełną szlachetnej prostoty postacią Krystyny, bosej, w szarej siermiędze, kruczowłosej, czarnookiej, ze śladami wielkiej niegdyś piękności, a otaczającym ją światem figur lichych, których ubiór, mieszkanie, manieri cechuje jaskrawa tandeta, a motorem postępowania jest chciwość i próżność. Krystyna jest ofiarą wyzysku i przebiegłości Bahrewiczów, ich kuzyna, nikczemnego pokątnego doradcy, Kaprowskiego, żerującego na ciemnocie chłopów, i jego pomocnika, chytrego eks-soldata Mikołaja. Ironia losu sprawia, że Kaprowski postępuje równie bezwzględnie i nielitościwie z córką Bahrewicza, jak on niegdyś z Krystyną. Jakby powiedział Prus⁴⁹⁾ „fala krzywdy wróciła“. W „Nizinach“ życie wsi białoruskiej jest ukazane na tle otoczenia, które stanowi folwark i małe miasteczko. W „Dziurdziach“ mamy obraz tego życia bardziej jednolity; akcja rozgrywa się w małej, odludnej wiosce, Suchej Dolinie, a bohaterami powieści są wyłącznie chłopci. Utwór ten posiada powagę, surowość antycznej tragedii⁵⁰⁾. Żywioł dramatyczny w „Dziurdziach“ stanowi podobnie jak w „Meirze Ezofowiczu“ konflikt szlachetnej jednostki z ciemnotą i pierwotnymi instynktami otaczającego ją środowiska. Kowalka Piotrusia, główna bohaterka powieści, wznosi się wysoko ponad poziom gromady wiejskiej — wrodzoną prawością, dobrocią, i głębokością uczuć. Do Suchej Doliny przybyła przed laty jako mała dziewczynka z babką, mądrą znachorką Akseną, znającą zarówno tajemnicę ziół jak setki baśni, piosenek i powieści. Gdy trochę podrosła i zaczęła pracować na chleb dla siebie i swej oślepej opiekunki, zdumiewa i gorszy wieść swym niepojętym postępowaniem. Odrąca rękę zamożnego gospodarza Stefana Dziurdzi, bo ten kiedyś w jej obecności zranił człowieka; przez długich sześć lat czeka na powrót z wojska Michała Kowalczuka, którego pokochała pierwszą miłością. Mieszkanki Suchej Doliny, a zwłaszcza zła, kłótniwa i bezmiernie nieszczęśliwa Rozalka, nie kochana żona Stefana Dziurdzi, zazdroszczy miłości męża, ładnych i zdrowych dzieci, czystej i porządnej chaty i chętnie wierzą pijakowi Szymonowi, że czart kowalisze przez komin nosi „hrosze“. To-



— Grodno № 16 Pomysł latem a przedem plamie i dach
 Grodno moje dominy - pomyśl, nie tak, jakis etate a listki pio-
 domu, który przesie, może być, onieca miloym a d pta Re a d y. Puz
 do to karta a d mian. Pomyśl i ademon, że list otrzymano ma
 i nie odpowiad nie dotar na jej dnie 9/10 a d m. d m: p o d n e j, a d m p o m e j
 i d m p o m e j l e m i o p e r o n e j, o b l i c i a m p i e t w o r a i l i e t y o n e u b e s p i e d -
 c r a m. U d o s t a c e j o b r o d k a i p i o t n y: c z y c h o z a d t e o r a d o j i o s e j
 n d e c y d e s a n y: m e l i c z y m a r i e c i: P o d r o w o n i a t a k a n e! E. O r z e s z k o w e j

Podobna karty pocztowej z autografem E. Orzeszkowej i widokiem domku, w którym powieściopisarska mieszkała w Grodnie

też gdy fatalny przypadek sprawia, że Piotrusia podchodzi pierwsza do ogniska z osinowego drzewa, rozpalonego, aby wykryć czarownicę, która odebrała krowom mleko, los jej jest przesądzony. Przeświadczenie, iż kowalka jest czarownicą, szerzy się we wsi z taką siłą, że nawet biedną Piotrusię ogarnia niepokój, czy to nie jest prawdą. Fatalny spłot okoliczności przyspiesza tragiczny koniec. W ponurą noc, pośród śnieżnej zamieci Piotrusia ginie pod kijami czterech krewniaków Dziurdziów, przekonanych, że spełniają czyn słuszny, oswobodzając wies od wiedźmy. Głębokim, współczującym spojrzeniem ogarnia Orzeszkowa nie tylko postać ofiary, ale i jej morderców, odsłania przed czytelnikiem głębi ich psychiki, wnika w odrębne u każdego z nich pobudki i działania. Głęboki fanatyzm spokojnego Piotra, gwałtowność i gorycz z powodu odrzuconej miłości ponurego Stefana, bezmyślność i upór pijaka Szymona, a przede wszystkim ciężąca nad całą wsią atmosfera ciemnoty i przesądów — to żyzny grunt, z którego wyrosła podwójna tragedia: tragedia młodej, promiennej kobiety, kochającej żony i matki, ginącej śmiercią okrutną bez cienia własnej winy, i tragedia jej zabójców, wyrwanych wyrokiem sądu na całe życie ze swego środowiska, a tak całkowicie nieświadomych istoty swego czynu. W „Dziurdziach“ na plan pierwszy wysuwa się problem społeczny. Ostatnia z cyklu powieści białoruskich Orzeszkowej, „Cham“ to głębokie studium psychologiczne. Jego osnowę stanowi kontrast dwóch natur: wiejskiego rybaka Pawła, spokojnego, zamkniętego w sobie, w którego duszy błękit Niemna i szum jego fal rozwinął skłonność do głębokich rozmyślań, i służącej Franki, dziewczyny wyrosłej w atmosferze miejskiego zepsucia, nerwowej, cynicznej⁵¹⁾, żadnej wrażeń i lekkomyślnej, ale przy tym szczerzej i zdolnej do szlachetnych odruchów. Paweł za wszelką cenę chce ratować Franke, wyrывa ją z demoralizującego środowiska, wybaczając najcięższe, popełnione względem niego winy. Wysiłki jego są daremne, gdyż jego prostolinijna natura nie może zrozumieć tej duszy chorobliwie pobudliwej, o przeczulonej ambicji, wiecznie głodnej coraz to nowych podnieć. Po krótkiej małżeńskiej sielance Franka buntuje się przeciw nowym warunkom swego bytu, poddaje się porywom namiętności, z początku dobrowolnie, potem wbrew własnej woli, a w końcu zmiażdżona miłosierdziem Pawła ucieka w głąb śmierci samobójczej przed samą sobą. Jest to jedna z najpiękniejszych i najdojrzalszych książek Elizy Orzeszkowej. Niezmiernie głęboko wnika w niej pisarka w tajemnice duszy ludzkiej, odsłania związki łączące jednostkę ze środowiskiem, z którego wyrosła, ukazuje kształtowanie się charakterów, bada skomplikowane pobudki różnych czynów. Obok głębokiej analizy przeżyć głównych bohaterów spotykamy w „Chamie“ doskonale oddane po-

pałac dusze ludzkie swym żarem. Jak to podniósł już Stanisław Brzozowski⁶⁸⁾, jest to powieść o bohaterstwie pracy i walki. Heroizm⁶⁷⁾ pracy odsłania nam opowieść o życiu w puszczy Jana i Cecylii, założycieli rodu Bohatyrowiczów, najpiękniejszy chyba w naszej literaturze obraz walki człowieka-pioniera z dziką przyrodą. Orzeszkowa odkrywa tu swym czytelnikom źródła cywilizacji. Wspaniałą apoteozą potęgi i piękna pracy jest również opis żniw w Bohatyrowiczach, którym rozpoczyna się II tom „Nad Niemnem”. Pod olbrzymią kopułą błękitnego nieba, rozpalonego słonecznym żarem, żniwiarze ukazują się tu jako jubilerzy-artyści, kształtujący w pocie czoła ze złota zbóż oblicze ziemi. Na tym tle wręczony przez Jana — Justynie sierp staje się symbolem⁶⁸⁾ istotnych wartości życia, które ona w tej chwili odnajduje. Stosunek do pracy bohaterów „Nad Niemnem” stanowi linię graniczną, dzielącą ich na dwa światy: po jednej stronie stoją mieszkańcy Bohatyrowicz z Janem i Anzelmem na czele oraz Benedykt, Witold, Justyna, Marta, Kiriłowa — mają swe błędy; są pe ludzku łoślni i niedoskonalni, lecz życiu ich codzienna praca nadaje sens i treść. Po drugiej stronie widzimy Emilię, Zygmunta, Różyca, Kiriłę — cienie ludzi prawdziwych; żyją oni w atmosferze egoistycznych zachcianek, gardzą pracą, którą uważają za znamię społecznej niższości. Drugim kryterium⁶⁹⁾, w którego świetle bada Orzeszkowa dusze swych bohaterów, jest ich stosunek do mogiły powstańców w zaniemeńskim lesie. Dla Jana i Anzelma, przytłoczonych ciężkim fizycznym trudem, mogiła jest miejscem świętym, miejscem ich najlepszych, najgłębszych, choć bolesnych przeżyć. Tam Benedykt Korczyński umacnia swoje pojednanie z synem, z którym łączy go cześć dla poległych za wolność. Tam czci pamięć męża bohatera pani Andrzejowa. Tylko Zygmunt Korczyński w swym zimnym sercu samoluba uważa swego ojca i jego towarzyszy za szaleńców. Najwyższy i najpiękniejszy akord⁷⁰⁾ książki to wyprawa Jana i Justyny łodzią na mogiłę, którą Orzeszkowa ukazuje na tle przecudnego leśnego krajobrazu, pełnego światła i cieni pod srebrzystą kaskadą drżących osin. W duszy młodej dziewczyny dokonuje się wówczas przeobrażenie wewnętrzne; po raz pierwszy w życiu czuje i cierpi nie za siebie. Rzadko kiedy kult poległych bohaterów znalazł tak piękny, tętniący najczystszy wzruszeniem wyraz. Dziś, gdy Polska jest znów krajem mogił swych najlepszych synów, możemy z głębi serca przeżyć i odczuć te karty.

„Nad Niemnem” i „Cham” zarówno pod względem wysokiego artyzmu formy jak i głębi poruszanych zagadnień i dynamiki⁷¹⁾ uczucia stanowią szczyt twórczości pisarskiej Elizy Orzeszkowej. Z dzieł późniejszych wyróżniają się dwie powieści: „Bene nati” (1891) i „Anastazja” (1903)

Raz jeszcze wyczarowuje w nich autorka obraz życia zaścianka, tym razem ukazany w ciemniejszych barwach niż w „Nad Niemnem“. Od pychy i chciwości swych ograniczonych krewniaków odcinają się dwie pełne czaru postacie dziewczęce: śliczna Salusia, która zbyt późno poszła za głosem serca, i Anastazja o świetlistych oczach, szlachetnych rysach i niepojętych dla otoczenia pobudkach postępowania. Świetnym studium psychologicznym są „Dwa bieguny“ (1892), głęboka analiza dwóch osobowości ludzkich. Łączy je inteligencja i wrażliwość na piękno, a dzieli zupełnie odmienna postawa moralna wobec życia. Między egotycznym⁷²⁾ hedonizmem⁷³⁾ Zdzisława Gronowskiego a szlachetnym idealizmem Seweryny Zdrojewskiej istnieje głęboka przepaść, której nie może wypełnić rodząca się między nimi miłość. Młoda dziewczyna nie chce odejść ze Zdzisławem, a ten nie umie pozostać w jej świecie, choć wielkość jej idei dostrzec potrafi.

Krytyce postawy życiowej, wyrastającej z przekonania, „że tak zwane zbawienie świata jest baśnią zaledwie prawdopodobną, a nagą prawdą to, że każdy żyje dla siebie i według siebie“, poświęci Orzeszkowa w tym czasie kilka powieści: „Australczyka“ (1895), „Argonautów“ (1899), „I pieśń niech zapłacze“ (1905). Występują w nich przedstawiciele epoki schyłkowej, żyjący na przelomie dwóch wieków, przekonani o względności wszystkich prawd, negatywnie ustosunkowani do wszelkich ideałów moralnych, ceniący tylko złoto i świetną pozycję społeczną. Czasem z tego marazmu⁷⁴⁾ duchowego wyrwie ich miłość, jak to jest z Australczykiem — Romanem. Częściej w swym moralnym rozbiciu znajdują jedyny ratunek w samobójstwie: czciciel siły i złota Darwid z „Argonautów“⁷⁵⁾ i bohater powieści „I pieśń niech zapłacze“, prześlizgniętej leśnej sielanki o tragicznym zakończeniu.

III

✓ Gdy teraz ogarniemy wzrokiem cały świat zaludniający powieści Orzeszkowej, zobaczymy, że bohaterzy jej książek dzielą się na dwie odrębne rodziny, różniące się swym stosunkiem do życia i strukturą duchową. Jedni z nich to egoistyczni konsumenci kultury, przyswajający sobie dzięki swemu sprytowi, sile pięści lub przywilejom urodzenia materialne zdobycze cywilizacji. Emilia i Zygmunt Korczyński z „Nad Niemnem“, Zdzisław Gronowski z „Dwóch biegunów“, argonauta Darwid, Leopold Witebski z „Meira Ezofowicza“, Apolinary, narzeczony Anastazji — to główni przedstawiciele tej rodziny. Autorka demaskuje płytkość ich dusz i pozorną zewnętrzną ogładę, pod którą kryje się bezmiar egoizmu i zupełny brak uspołecznienia. Przeciwstawia im Orzeszkowa twórców najgłębszych i najistotniejszych wartości kultury i odnajduje ich na wszel-

kich szczeblach społecznych. Są to ludzie pełni współczucia dla bliźnich, płonący żądzą służenia im i ratowania ich choćby kosztem największych ofiar; instynktownie lub świadomie miłują oni twórczy wysilek myśli i woli, odczuwają wielkość bohaterstwa w każdej jego postaci. Głębką miłością otacza pisarka te dusze wybrane, będące solą ziemi, jak entuzjaści idei braterstwa Andrzej i Witold Korczyńscy, Seweryna Zdrojewska czy też wzruszający swą bezbrzeżną dobrocią Paweł Cham, żarliwie pragnąca służyć ludziom Anastazja lub wiedzący swój lud do światła Men Ezołowicz. Dają oni świadectwo prawdzie, że duchowa dojrzałość człowieka jest niezależna od jego pochodzenia, stanowiska społecznego, znajomości form towarzyskich a nawet od jego wykształcenia. Wszystko to mówi Orzeszkowa przez usta Jana Bohatyrowicza: „powierzchnowość i znikomość a prawdziwy walor człowieka w tym, co on w środku ma“⁷⁶).

Zagadnienia poruszone w powieściach Orzeszkowej stanowią również problematykę większości jej nowel. Mamy ich kilka zbiorów: „Z różnych sfer“, 2 tomy (1880) i 5 tomów wyd. II (1886), „Drobiazgi“ (1888), „Melancholicy“ 2 tomy (1896), „Iskry“ (1898), „Chwile“ (1903), „Przędza“ (1903) i „Gloria victis“ (1910). Ewolucja artystyczna nowel Orzeszkowej idzie po tej samej drodze, co rozwój jej powieści. Z początku przeważa w nich tendencja dydaktyczna, potem nutą dominującą staje się realistyczna obserwacja życia, osnuta na podkładzie współczującej sympatii lub ironii, na koniec dochodzi do głosu głęboki liryzm⁷⁷). Spotykamy wśród tych nowel miniaturowe studia społeczne: „A. B. C.“, „Panna Antonina“, „Romanowa“, przepojone współczuciem dla maluczkich i cierpiących, lub w świetle ostrej satyry ukazujące jaskrawo przejawy klasowego egoizmu: „Dobra pani“, „Panna Luiza“. Spotykamy małe arcydzieła subtelnej analizy psychologicznej, jak prześliczna sielanka zakończona zgrzytem ironii — „Pieśń przerwana“, pełna poezji „Panna Róża“ lub zamknięte bolesnym znakiem zapytania „Siteczko“.

Akcenty głębokiego liryzmu dźwięczą w małych klejnotach pisarskich: „Babunia“, „Krzak bzu“, „Czy pamiętasz?“, „Śmierć domu“, aby pełnym akordem zabrzmieć w „Gloria victis“, ląbedzim śpiewie autorki „Nad Niemnem“.

Pod koniec życia powróci tu Orzeszkowa do najgłębszych przeżyć swej młodości, wywoła cienie poległych w roku 1863, żeby dać wyraz wierze w nieśmiertelną, metafizyczną⁷⁸) wartość bohaterstwa i poświęcenia, której przepięknym odbiciem jest pieśń wiatru ku chwale zwyciężonych. Bardzo daleko odbiega ten utwór od praktycznych, pedagogicznych wskazań, wypełniających pierwsze dzieła Orzeszkowej. Jest znamiennym świa-

dectwem ewolucji, jaka dokonała się w ciągu lat w poglądach na świat pisarki.

Pierwszym etapem pracy samokształceniowej Orzeszkowej nad uformowaniem własnych poglądów na życie było, jak wiemy, uznanie zasad filozofii pozytywistycznej, rezygnującej z badania tego, co jest niezbadane, stojącej na stanowisku, że na wszelkie zagadnienia metafizyczne nie można dać z naukowego punktu widzenia żadnej odpowiedzi. Niebawem to stanowisko przestało jej wystarczać: „Uczułam, że bez perspektywy wykrojonej na świat zaziemski życie ziemskie jest całą ciasną, duszną, ciemną i w dodatku przez mnóstwo przeraźliwych strachów nawiedzaną“⁷⁹⁾.

Drogą wielu „sposprzeżeń, doświadczeń i cierpień i znowu zapalczywego uczenia się, czytania“ doszła do wniosku, że mimo niezmiernego morza krzywdy i niezliczonych gatunków zła światem rządzą niezłomne prawa moralne, że mądrość, dobroć i miłość są atrybutami⁸⁰⁾ Boga. W świetle tej wiary dojrzewały największe arcydzieła Orzeszkowej „Cham“, „Nad Niemnem“, „Dwa bieguny“ oraz wiele najpiękniejszych spośród jej nowel. Wyraźnie zarysowuje się całokształt ideologii pisarki w jednym z ostatnich jej utworów, dwugłosie „Ad astra“, pisanym wspólnie z Juliuszem Romskim (pseudonim Tadeusza Garbowskiego), wydanym w Krakowie w roku 1905. Jest to o filozoficznym podłożu poemat prozą, ujęty w formę rozmowy listownej Seweryny Zdrojewskiej, znanej już czytelnikom z powieści „Dwa bieguny“, kobiety o sercu płomiennym, wielkiej mocy i głębi ducha, a zarazem pełnej miękkości i słodczy, z Tadeuszem Rodowskim, młodym uczniem, skłaniającym się ku sceptycyzmowi⁸¹⁾, przepojonym goryczą życiowych rozczarowań.

W walce idei, toczonych przez tych dwoje, Seweryna odnosi zwycięstwo okupione ofiarą swego osobistego szczęścia. Rodowski kłoni się przed jej gwiazdami: służbą dla narodu i wiarą w ostateczny triumf dobra.

Bardzo wiele elementów subiektywnych⁸²⁾ włożyła Orzeszkowa w postać Seweryny. Dała jej swą wielką samotność, odczucie piękna przyrody (wspaniałe obrazy Puszczy Białowieskiej stanowią ramy dla tej postaci) i głęboką miłość do wszystkiego, czego symbolem są gwiazdy — motyw przewodni dzieła.

Praca społeczna Seweryny znajduje też odpowiednik w działalności Orzeszkowej, wychodzącej poza zakres jej pracy pisarskiej. Mimo niezmiernie ciężkich warunków politycznych znajdowała autorka „Nad Niemnem“ czas, siły i energię, aby organizować placówki kulturalne i oświatowe wśród społeczeństwa polskiego na Litwie. Najważniejszą z nich była prowadzona przez Orzeszkową w Wilnie w latach 1880 — 1882 księgarnia wydawnicza. Pisarka zamierzała wydać seriami szereg dzieł

z socjologii, historii, pedagogiki oraz utworów beletrystycznych, powołując do pracy takich przedstawicieli ówczesnej myśli postępowej, jak Jeź, Chmielowski⁸³) Karłowicz⁸⁴). Miała już poza sobą szereg poważnych osiągnięć, gdy w roku 1882 spadła na nią i jej współników katastrofa. Księgarnię na podstawie specjalnego ukazu cara zamknięto, a Orzeszkową i jej współnika Chelmińskiego oddano pod nadzór policji.

Przymusowy pobyt w Grodnie pod opieką władz przedłużył się aż do lat siedmiu. Mimo to nie zrezygnowała Orzeszkowa z dalszych prób pracy społecznej. Dom jej był centrum polskiego życia kulturalnego Grodna, odbywały się w nim odczyty przybyłych z Warszawy prelegentów, koncerty, wieczory literackie, mniej lub więcej zależnie od koniunktury politycznej zakonspirowane. Od dawna marzeniem Orzeszkowej były wykłady dla kobiet, z którymi pragnęła podzielić się swą wiedzą. Pisze o tym w roku 1882 w liście do Jeża: „Uczyłam się, uczę się wciąż i zdaje mi się, że dla młodego pokolenia, kobiet szczególnie, lekcje jakieś z działy umiejętności społecznych i o rzeczach społecznych nie byłyby bez znacznego może pożytku. Cóż kiedy marzyć o tym nie podobna, nie wolno“.

Dopiero po latach mogła częściowo zrealizować te projekty, przyjmując do swego domu młode panny i przechodząc z nimi systematycznie kurs literatury polskiej. Przy ich pomocy prowadziła tajne nauczanie gromadki grodzieńskich dzieci oraz czytelnię o charakterze oświatowym. „Ta kontrabanda, uchodząca szczęśliwie uwagi miejscowych celników“ — nadała barwę i urok ostatnim latom jej życia, które były przyćmione ciężarem strat osobistych i niepokojem o przyszłość narodu.

Głęboko uczuciowa od czasu śmierci swego drugiego męża, Stanisława Nahorskiego, który był jej jedyną wielką miłością, znajduje się często w stanie psychicznym, nazywanym przez Żeromskiego⁸⁵) „fizycznym smutkiem duszy“.

Skarży się na lodownię stosunków ludzkich, bo wie, że „wielka tajemnica siły, zdrowia, natchnień, spoczywa w rozgrzaniu ciepłem serdecznym tej drobiny, która zwie się sercem. Bez tego ciepła zamiera ona, a z nią wszystko“⁸⁶). A jednak ile żywotności wykazuje Orzeszkowa do końca życia, jaką gotowość do nawiązywania wciąż nowych kontaktów duchowych, a nawet przyjaźni (Drogoszewski⁸⁷); Skirmunt⁸⁸), Reymont⁸⁹), jak żywo reaguje na każdą nową książkę, jak do ostatnich niemal godzin życia, ciężko chora i śmiertelnie znużona, nie przestaje snuć planów pracy twórczej ani nadsluchiwać tętna życia zbiorowego. Siły swe czerpała z tej postawy moralnej, którą tak określiła w jednym z ostatnich swych listów do Marii Konopnickiej: „Bieda u nas stokroć większa niż na całym świecie, a jednak trzeba żyć, trwać i dotrwać z myślą i sercem zwróconymi

tylko ku tej gwiazdzie naszej, która powinna trwać, przetrwać i w przyszłości, gdy nas już nie będzie, łańcuch chmur z siebie zrzucić i zajaśnieć“⁹⁰).

Służbie tej gwiazdy była poświęcona od początku aż do końca cała praca pisarska Elizy Orzeszkowej. Budowała ją nie tylko z natchnień twórczych, ale świadomym wysiłkiem myśli i woli, pogłębiając przez całe życie swą kulturę umysłową, rozszerzając i bogacąc przez kontakty z wybitnymi jednostkami swój świat wewnętrzny. We wnikliwych rozważaniach przy okazji charakterystyki dzieł Sienkiewicza, nad stosunkiem trzech decydujących czynników w procesie twórczości: talentu, inteligencji i skali natężenia uczucia — pisze o sobie Orzeszkowa, że przyniosła ze sobą na świat średnie zdolności twórcze, którym towarzyszyły duże zdolności umysłowe i wielka siła uczucia — może nawet na jedno serce za duża⁹¹).

Z tych trzech elementów budowała autorka „Nad Niemnem“ swe dzieła poprzez chwile rozkoszy twórczej; po nich następowała rozpacz samokrytyki, przewyciężana upartym dążeniem do stworzenia czegoś doskonalszego, czegoś bardzo pięknego. Praca twórcza była jej „tarczą i mieczem, i pożywieniem w głodzie, i krynicą w pragnieniu, i tym promieniem słonecznym, pod którego pocałunkiem odkwita wędnąca roślina“⁹²).

A czym były jej dzieła dla współczesnych, jaki był zasięg ich wpływu?

Pisarka w swym wyczulonym samokrytycyzmie nie zawsze zdawała sobie z tego sprawę, przekonana, że „rząd dusz“ w narodzie stał się przede wszystkim udziałem Sienkiewicza i Konopnickiej. Tymczasem siła promieniująca z jej książek była olbrzymia i obejmowała coraz szersze kręgi. Czytali je starzy i młodzi ludzie „z różnych sfer“, nawet tacy, dla których na ogół książka była czymś obcym i obojętnym; były one żywymi wykładnikami kultury polskiej tam, gdzie była ona najbardziej zagrożona. Wzruszającym dowodem oddziaływania Orzeszkowej wśród maluczkich jest przechowany w papierach pisarki list młodej, ubogiej dziewczyny, która daje w nim wyraz swej wdzięczności za to, że głośne czytanie powieści autorki „Nad Niemnem“ rozjaśniło ostatnie chwile życia jej umierającej matki. Nie tylko arcyzm książek Orzeszkowej, ale bijąca z nich siła moralna jej osobowości zdobywała jej dusze czytelników.

„My Panią kochamy“ — pisze w imieniu ogółu Eugenia Żmijewska⁹³) — „dlatego, że czujemy, że pani nas kocha, że nie są to roztkliwiania się nad ludzką niedolą, lecz umiłowanie ludzi szczere, że pod wielkim piórem tętni wielkie serce“⁹⁴)

Etyczne podłoże twórczości Orzeszkowej jeszcze za jej życia zostało uwydatnione przez krytykę. Zaliczono ją do tych pisarzy polskich, z Mickiewiczem na czele, których wielkość — mierzy się nie tylko miarą talentu, ale miarą sumienia. Antoni Potocki nazywa ją kresowym rycerzem idei polskiej: gdzie tylko walczą pierwiastki dobra i życia — tam jej natchnienie czuje się w swoim żywiole. Gdzie tylko słabi są — tam ona mocna ⁹⁵).

Stanisław Brzozowski, człowiek o płomiennym sercu, znajduje w książkach Orzeszkowej wielką siłę duchową i zdrowie moralne, porównywa je do zielonej, szumiącej dąbrowy, w której cieniu znajdzie znużony przechodzień orzeźwiający chłód ⁹⁶). Artur Górski zestawia jej twórczość z wielką spokojną rzeką: „Autorka „Chama“ i „Nad Niemnem“ zabiera i unosi ze sobą obrazy życia, jak fala unosi łódź, odsłaniając piękno tam, gdzieśmy go przedtem widzieć nie umieli. Jest w niej górna harmonia ukojenia, z jaką obejmuje duszę ludzką od najniższej, najprostszej, najuboższej, z jaką obejmuje duszę świata od drobnego kwiatuszka, który zna z bliska, wie, gdzie rosnąć lubi, kiedy kwitnie, jak pachnie i domyśla się, co czuje“ ⁹⁷).

W słowach tych zamyka się tajemnica piękna dzieł Orzeszkowej. Spokojnym, pełnym powagi stylem, o powolnym, długim rytmem wyczarowuje przed nami pisarka pełne blasków i zapachów obrazy przyrody, powołuje do życia cały świat istnień ludzkich. Ale pod powłoką tego spokoju pulsują głębokie wzruszenia. W jej książkach epiczny, spokojny nurt opowieści kryje w sobie tysiące tragedii powszednich, tragedii istnień cichych, zapomnianych i skrzywdzonych! Pisarka kocha życie i mocno odczuwa jego piękno, ale nie mniej mocno przeżywa każde cierpienie brata człowieka. Zna jego najczystsze uniesienia i wzloty i największe upadki i klęski. Wie, że moralną wartość każdego z nas określa przede wszystkim nasza postawa wobec bliźnich, że „najlepszy obywatel to człowiek najlepszy“ ⁹⁸).

Zachwyty, radości, porywy i krwawe niedole serc ludzkich składają się na pełnię tej głęboko ludzkiej twórczości.

Dlatego dziś, w czasie odradzania się zmiążdżonych przez najstraszniejszą z wojen podstaw kultury, możemy odetchnąć swobodnie w szlachetnym klimacie jej książek. Zawierają one prawdy proste, lecz tak bezmiernej wagi, że od ich realizacji zależy przyszłość świata.



P R Z Y P I S Y

I. WSKAZÓWKI DLA ZESPOŁÓW CZYTELNIKÓW

Podany tu obraz życia i twórczości Elizy Orzeszkowej ma podwójne zadanie:

1. Pomóc tym, którzy już znają i kochają książki Orzeszkowej, lepiej i głębiej poznać je, zrozumieć i odczuć;

2. Zachęcić tych, którym te książki są dotąd obce, do poznania stworzonego przez wielką pisarkę świata ludzi, środowisk, myśli, uczuć i zagadnień. Przeczytana książka wówczas dopiero staje się duchową własnością czytelnika, gdy poruszane w niej sprawy zostały przez niego samodzielnie przemyślane i jeżeli to możliwe, wyjaśnione i pogłębione przez wymianę myśli z innymi.

Dlatego chcę tu wysunąć kilka zagadnień do przedyskutowania przez zespoły czytelników, w których ręku znajdzie się ta rzecz o Orzeszkowej.

I. *Tematy o charakterze syntetycznym, przeznaczone dla czytelników obznajmionych z twórczością Orzeszkowej.*

1. Zakres zagadnień poruszanych przez Orzeszkową oraz ich związek z nurtującymi ówczesne społeczeństwo prądami.

2. Główne linie rozwojowe twórczości Elizy Orzeszkowej (idee i artyzm).

3. Aktualność poruszanych przez Orzeszkową zagadnień społecznych i etycznych w dobie dzisiejszej.

II. *Tematy dotyczące kilku głównych dzieł Elizy Orzeszkowej, przeznaczone do dyskusji dla zespołu czytelników bezpośrednio po lekturze tych dzieł.*

1. Przyczyny klęsk życiowych tytułowej bohaterki powieści „Marta“.

1-a. Kwestia kobieca za czasów Orzeszkowej a obecnie.

2. Meir Ezofowicz jako powieść społeczna (grupy społeczne w obrębie przedstawionego tu odłamu społeczeństwa żydowskiego i ich wzajemne konflikty).

2-a. Poglądy Elizy Orzeszkowej na sprawę żydowską.

3. Choroby społeczne przedstawione w powieści „Dziurdziowie“ i ich następstwa.

3-a. Zagadnienie winy i kary w powieści „Dziurdziowie“.

4. „Nad Niemnem“ jako obraz społeczeństwa polskiego po roku 1863.

4-a. Ocena moralna bohaterów powieści „Nad Niemnem“ (ich błędy, upadki i osiągnięcia życiowe).

4-b. Wartości życia ukazane przez Orzeszkową w „Nad Niemnem“ (praca, miłość, przyroda, bohaterstwo).

5. Jednostka a środowisko w powieści „Cham“.

5-a. Zagadnienie kultury materialnej i duchowej w świetle powieści „Cham“.

O ile dany zespół czytelników ma dostęp do innych dzieł Orzeszkowej, powinien samodzielnie wysunąć wiążące się z nimi zagadnienia. Podane tematy nie wyczerpują rzecz prosta wszystkich spraw poruszonych w powyższych utworach.

Jedynym ich zadaniem jest stać się impulsem dla zespołów czytelników do żywej wymiany myśli o książkach Orzeszkowej.

II. OBJAŚNIENIA

- 1) Listy t. I, str. 341
- 2) refren — stale powtarzający się w utworze poetyckim wyraz, wiersz lub strofka
- 3) Listy t. I, str. 42
- 4) Konopnicka Maria z Wasilewskich (1842—1910) — najwybitniejsza poetka swej epoki, autorka „Roty“, „Pana Balcera w Brazylii“, znanych „Obrazków i nowel“, utrzymywała aż do śmierci serdeczną przyjaźń z Orzeszkową; odbiciem tej przyjaźni są listy obu pisarek ogłoszone w t. I. Listów Orzeszkowej
- 5) correct (czyt. korekt, z francuskiego) — pod każdym względem bez zarzutu, dobrze wychowany
- 6) Listy t. II, cz. II, str. 181
- 7) Traugutt Romuald (1826—1864) — bohater powstania styczniowego, walczył w 1863 na Polesiu, gdzie wówczas mieszkała Orzeszkowa; później stał na czele rządu w Warszawie; aresztowany w kwietniu 1864 r. został stracony 5 sierpnia 1864 na stokach Cytadeli
- 8) Listy t. II, cz. II, str. 246
- 9) socjologia — nauka o zjawiskach społecznych
- 10) afirmacja — potwierdzenie
- 11) negacja — zaprzeczenie
- 12) hipoteza — teoria naukowa, oparta na prawdopodobnych przypuszczeniach objaśniających zjawiska jeszcze nie sprawdzone
- 13) Listy t. I, str. IV
- 14) Comte August (1798—1857) — autor głośnego dzieła „Kurs filozofii pozytywnej“, tj. uznającej tylko rzeczywistość dostępną zmysłom za przedmiot badań naukowych
- 15) Littré Emil (1801—1881) — uczeń i zwolennik Comte'a, uprzystępniający ogółowi jego idee
- 16) Mill John Stuart (1806—1873) — filozof i ekonomista angielski, twórca systemu etycznego, opartego na dążeniu do powszechnego szczęścia ludzkości przez uspołecznienie jednostek
- 17) Spencer Herbert (1820—1903) — znany socjolog angielski, dowodzący, że zjawiska społeczne i biologiczne rozwijają się na zasadzie tego samego prawa
- 18) Buckle Henryk Tomasz (1821—1862) — angielski historyk kultury, twórca głośnego dzieła „Dzieje cywilizacji w Anglii“
- 19) Świętochowski Aleksander (1849—1888) — wybitny pisarz i myśliciel, autor szeregu dramatów, nowel, powieści oraz studiów historycznych i filozoficznych

- 20) publicystyka — ogół wydawnictw bieżących, jak gazety, tygodniki, miesięczniki itp.
- 21) asymilacja — zespolenie się odrębnej grupy z otaczającym ją społeczeństwem
- 22) emancypacja — uwolnienie od zależności, równouprawnienie
- 23) tendencja dydaktyczna — dążność do pouczenia
- 24) teza — założenie, które autor stara się udowodnić
- 25) dialog — rozmowa; określenie stosowane najczęściej do bohaterów utworów scenicznych lub powieściowych
- 26) refleksja — zastanawianie się nad jakąś kwestią
- 27) snob — z angielskiego, człowiek światowy, próżny, który ocenia bliźnich na podstawie ich majątku i pozycji społecznej
- 28) pieczeniarsz — darmozjad, korzystający stale z gościnności ludzi bogatych w zamian za pochlebstwa
- 29) konwenans — bezduszne formy życia towarzyskiego, odbierające jednostce możliwość swobodnego rozwoju
- 30) „Pamiętnik Wacławy“, str. 249
- 31) dezyderat — żądanie
- 32) realizm — sposób myślenia oparty na zmysłowym spostrzeganiu i doświadczeniu; w sztuce realizm dąży do wiernego odtworzenia rzeczywistości; realistyczny — odpowiadający życiowej prawdzie
- 33) satyryczny — podkreślający ujemne strony ludzi lub zjawisk
- 34) Jeź Teodor Tomasz (Zygmunt Milkowski) (1824—1915) — powieściopisarz i żołnierz, uczestnik walk o wolność w r. 1848 i 1863. Przebywał na emigracji w Szwajcarii, gdzie rozwijał działalność w duchu demokratycznym
- 35) tragizm — konieczność zagłady, jakichś cennych moralnych wartości (według Juliusza Kleinera)
- 36) Listy t. I, str. 25
- 37) kosmopolita — człowiek z zasady obojętny wobec spraw swego narodu, głoszący, że cały świat jest jego ojczyzną
- 38) humanitaryzm — kierunek moralny oparty na poczuciu ludzkości i miłości bliźniego
- 39) analiza psychologiczna — wyodrębnianie składników stanów wewnętrznych człowieka: odcieni uczuć, pobudek działania itp.
- 40) kolizja — sprzeczność, starcie
- 41) Listy t. I, str. 102
- 42) egzotyczny — cudzoziemski, obcy, niezwykły
- 43) patriarchalny — oparty na szacunku dla starszych, na zgodzie i miłości rodzinnej i przywiązaniu do dawnych zwyczajów
- 44) melamed — nauczyciel w chederze, szkole żydowskiej dla dzieci, w której uczono przepisów religii metodą pamięciową
- 45) Karaimi — sekta żydowska, odrzucająca Talmud, a uznająca za księgę świętą Biblię
- 46) ekspresja — oddanie w postawie i ruchach zewnętrznych odpowiedniego stanu wewnętrznego
- 47) „Meir Ezofowicz“, str. 240
- 48) element — składnik jakiejś całości
- 49) Prus Bolesław — (Głowacki Aleksander — 1847—1912) obok Henryka Sienkiewicza najwybitniejszy pisarz tej epoki. Przytoczone zdanie stanowi myśl przewodnią noweli Prusa „Powracająca fala“
- 50) antyczna tragedia — starożytna tragedia — utwór sceniczny powstały w Grecji w VI w. przed Chr., którego bohater ginie w walce z przeciwnościami
- 51) cyniczny — bezwstydnym, wyszydający wszelkie wartości moralne

- 52) epizod — ustęp w utworze literackim luźno związany z główną treścią dzieła, epizodyczny — wtrącony, mimochodem opowiedziany
- 53) epos — poemat o doniosłych wydarzeniach, obchodzących cały naród, odznaczający się dokładnością i obrazowością opisów
- 54) welinowy — wypieszczony, delikatny; welin — wytorny gatunek papieru
- 55) rezydent — ubogi krewny lub znajomy przebywający stale w bogatym domu
- 56) meloman — miłośnik muzyki
- 57) kreacja — postać stworzona przez autora
- 58) problematyka — ogół poruszonych w danym dziele zagadnień
- 59) dysharmonia — niezgoda, niemożność porozumienia się
- 60) sarkazm — szyderstwo, najczęściej wyływające z oburzenia wobec zła lub głupoty
- 61) patos — wzniosłość, stan spotęgowania uczuć
- 62) prowincjonalizm — wyrażenie charakterystyczne dla danej dzielnicy
- 63) krygować się — poruszać w sposób wymuszony, nienaturalny
- 64) kornet — czepiec
- 65) „Nad Niemnem“ t. I, str. 117, t. II, str. 187
- 66) Brzozowski Stanisław (1878—1911) — wybitny krytyk i powieściopisarz, który wywarł wielki wpływ na współczesnych. Do najbardziej znanych jego dzieł zaliczamy: studium krytyczne „Legenda Młodej Polski“ i piękną powieść z życia rosyjskich i polskich rewolucjonistów pt. „Płomienie“
- 67) heroizm — bohaterstwo
- 68) symbol — znak kryjący w sobie jakąś głębszą treść
- 69) kryterium — podstawa do wydawania sądu o jakiejś sprawie
- 70) akord — jednoczesne brzmienie kilku tonów
- 71) dynamika — nauka o układzie sił; dynamika uczucia — napięcie uczuć
- 72) egotyczny — skłonny do zajmowania wszystkich swoją osobą
- 73) hedonizm — pogląd na świat uznający przyjemność lub rozkosz zmysłową za najwyższą wartość
- 74) marazm — stan rozkładu
- 75) argonauta — żeglarz z mitów greckich, poszukujący złotego runa, symbolu bogactw materialnych
- 76) „Nad Niemnem“ t. II, str. 121
- 77) liryzm — wypowiedzanie w twórczości literackiej własnych uczuć
- 78) metafizyka — dział filozofii poświęcony badaniu pierwszych przyczyn, istoty i celu istnienia; wartość metafizyczna — wartość bezwzględna
- 79) Listy t. I, str. V
- 80) atrybut — stała cecha
- 81) sceptycyzm — pogląd na świat uznający zasadniczą niemożliwość poznania prawdy; skłonność do powątpiewania o wszystkim
- 82) subiektywny — osobisty
- 83) Chmielowski Piotr (1848—1904) — historyk literatury i krytyk, odznaczający się trzeźwością sądów, wielką sumiennością i pracowitością, zostawił wiele prac, z których najważniejsza jest 6 tomowa „Historia literatury polskiej“
- 84) Karłowicz Jan (1836—1903) — uczony filolog i etnograf, redaktor znanego czasopisma „Wisła“, poświęconego ludoznawstwu; wraz z Adamem Kryńskim i Władysławem Niedźwiedzkiem opracował wielotomowy Słownik języka polskiego
- 85) Żeromski Stefan (1864—1925) — wielki pisarz, wyróżniający się niezmierną wrażliwością na ból i krzywdę. Orzeszkowa ceniła go najwyżej spośród pisarzy młodego pokolenia
- 86) Listy t. II, str. 124

- 87) Drogoszewski Aureli — współczesny krytyk i autor wielu prac o Orzeszkowej, którą poznał jako młody student
- 88) Skirmunt Konstanty — człowiek o dużej kulturze umysłowej; podczas wojny światowej członek Komitetu Narodowego w Paryżu, po odzyskaniu niepodległości zajmował wybitne stanowisko w dyplomacji polskiej jako minister spraw zagranicznych i poseł polski w Rzymie i Londynie. Orzeszkowa żyła w przyjaźni z rodziną Skirmuntów, z Konstantym i jego bratem Henrykiem, literatem i kompozytorem muzycznym
- 89) Reymont Władysław Stanisław (1867—1925) — obok Stefana Żeromskiego najbardziej znany powieściopisarz ostatniej doby. Za główne swoje dzieło „Chłopi” otrzymał nagrodę Nobla
- 90) Listy t. I, str. 308
- 91) Listy t. II, cz. II, str. 126
- 92) Listy t. II, cz. II, str. 129
- 93) Żmijewska Eugenia — współczesna powieściopisarka, poruszająca w swych utworach głównie kwestię kobiecą i sprawy dotyczące wychowania młodzieży
- 94) Listy t. II, cz. II, str. 333
- 95) Polska, literatura współczesna cz. I, str. 269
- 96) Współczesna powieść polska
- 97) Glossy str. 15, 16
- 98) O Janie Kochanowskim 1910

III. PRZEGLĄD TREŚCI

A

Główne rysy osobowości Orzeszkowej: wczesnie rozbudzona potrzeba wypowiedzenia się w pracy pisarskiej, żywotność i płodność jej talentu, pęd do samokształcenia, samotność, miłość książek, przyrody, człowieka, głęboki patriotyzm.

1. Młodość Orzeszkowej. Szybkie wzniesienie się Elizy ponad widnokrąg duchowy swego środowiska. Decydująca rola powstania 1863 roku na ukształtowanie się jej psychiki, poglądów i stosunku do życia. Intensywna praca samokształceniowa w latach popowstaniowych.

2. Krótka charakterystyka pozytywizmu w Europie i w Polsce. Stanowisko Orzeszkowej wobec tego prądu.

3. Pierwsze utwory Orzeszkowej, przewaga tendencji nad stroną artystyczną, ścisły związek z ideologią polskiego pozytywizmu.

4. Kwestia kobieca jako czołowe zagadnienie pierwszej fazy twórczości Orzeszkowej. Powieść „Marta”, jej podłoże ekonomiczno-społeczne. Popularność tego utworu w Polsce i za granicą.

B

1. Powieści i nowele żydowskie Orzeszkowej. Ich szlachetny humanitaryzm. Postulat asymilacji Żydów ze społeczeństwem polskim. Meir Ezo-fowicz jako pierwszy artystyczny tryumf pisarski na polu powieści społecznej.

2. Powieści Orzeszkowej, poświęcone losom młodzieży polskiej pod zaborem rosyjskim w latach powojennych: „Widma“, „Sylwek Cmentarnik“, „Pierwotni“, „Bańka mydlana“, „Zygmunt Ławicz i jego kole-dzy“, rozprawa „Patriotyzm i kosmopolityzm“ jako próba rozwiązania poruszonych w nich problemów.

3. Powieści białoruskie Orzeszkowej; ich realizm i wysoki poziom etyczny. „Niziny“ — obraz doli matki chłopki. „Dziurdziowie“ — tragedia ciemnoty. „Cham“ jako arcydzieło powieści psychologicznej, wzniosłość moralna głównego bohatera.

4. „Nad Niemnem“ jako punkt szczytowy twórczości Orzeszkowej. Epickie walory tej powieści. Opisane w niej środowiska. Charakterystyka głównych jej bohaterów. Związek problematyki „Nad Niemnem“ z poprzednimi utworami Orzeszkowej. Kult pracy i bohaterstwa jako przewodnie idee tego dzieła.

5. Krytyka społecznego stosunku do życia, hedonizmu i pogoni za karierą w powieściach Orzeszkowej ostatniej epoki: „Dwa bieguny“, „Australczyk“, „Argonauci“ i „Pieśń niech zapłacze“.

C

1. Przegląd stworzonych przez Orzeszkową postaci. Podział ich na dwie zasadniczo odrębne grupy. Ocena moralna człowieka przez autorkę „Nad Niemnem“.

2. Charakterystyka nowel Orzeszkowej pod względem treści i artyzmu. Zawarte w nich pierwiastki dydaktyczne, społeczne, psychologiczne i liryczne. „Gloria victis“, jako ideowy testament pisarki.

3. Ewolucja poglądów filozoficznych Orzeszkowej. Dwugłos „Ad astra“ jako zarys całokształtu jej ideologii. Pierwiastki autobiograficzne w postaci Seweryny Zdrojewskiej.

4. Praca społeczna Orzeszkowej na polu wydawniczym i oświatowym. Dom jej jako centrum kultury polskiej. Atmosfera psychiczna ostatnich lat Orzeszkowej.

5. Ocena własnej twórczości przez autorkę „Nad Niemnem“. Zakres jej oddziaływania na czytelnika. Kilka sądów krytyków na temat postawy moralnej i artyzmu Orzeszkowej. Znaczenie jej książek w chwili obecnej.

IV. WAŻNIEJSZE DZIEŁA ORZESZKOWEJ

- | | |
|---|--|
| 1. Obrazek z lat głodowych (Tygodnik Ilustrowany, 1856) | Pamiętnik Wacławy. (1871) |
| Ostatnia miłość. (Warszawa 1868) | Cnotliwi. (1868) |
| W klatce. (Warszawa, 1870) | Pan Graba. 3 tomy. (Lwów, 1872) |
| Na prowincji, (1870) | Na dnie sumienia. 2 tomy. (Warszawa, 1873) |

- Marta. (Warszawa, 1873)
 Eli Makower. (Warszawa, 1875)
 Rodzina Brochwiczów. (Kłosy, 1876)
 Pompalińscy. (Warszawa, 1875)
 Maria. (1876)
 Meir Ezofowicz. (Warszawa, 1878)
 Sylwek Cimentarnik. (Wilno, 1882)
 Widma. (Wilno, 1881)
 Pierwotni. Zygmunt Ławicz i jego kole-
 dzy. (1882)
 Bańka mydlana. (1882)
 Mirtala. (Warszawa, 1886)
 Niziny. (1886)
 Dziurdziowie. (1888)
 Nad Niemnem. (1889)
 Cham. (1889)
 Z różnych sfer. 5 tomów. (1886)
 Drobiazgi. (1888)
 W zimowy wieczór. (1888)
 Czcieli potęgi. (1891)
 Bene nati. (1891)
 Dwa bieguny. (1892)
 Australczyk. (1895)
 Melancholicy. (1896)
 Iskry. (1898)
- Argonauci. (1899)
 Anastazja. (1903)
 Ad astra. (Dwugłos E. Orzeszkowej i Ju-
 liusza Romskiego). (1904)
 I pieśń niech zapłacze.
 Gloria victis. (1910)
 Rozprawy: Kilka słów o kobietach.
 (Lwów, 1873)
 O kobiecie. Patriotyzm i kosmopolityzm.
 (Wilno, 1881)
 O Żydach i kwestii żydowskiej. (Wilno,
 1882)
 Wydania zbiorowe: I. Tanie zbiorowe
 wydanie dzieł w 47 t. (Warszawa,
 1884—89)
 2: Pisma w 4 t. (Warszawa, 1899) ze
 wstępem Piotra Chmielowskiego.
 3. Wydanie zbiorowe zupełne ze wstępem
 Aurelega Drogoszewskiego (od roku
 1913) Gebethner i Wolff.
 4. Listy, tom I. Dwugłosy (Warszawa —
 Grodno, 1937)
 Listy, tom II, część 1, 2. (Warszawa —
 Grodno, 1938)

V. LITERATURA

- Piotr Chmielowski. Studium o Orzeszkowej jako wstęp do powieści
 „Bene nati”. (1891)
- Piotr Chmielowski. Powieści chłopskie Orzeszkowej. (Świat, 1892)
- Piotr Chmielowski. Powieści społeczne Orzeszkowej. (Świat, 1893)
- Stanisław Brzozowski. Współczesna powieść polska.
- Henryk Galle. Drogi twórczości Elizy Orzeszkowej. (Bibl. Warszawska
 1911)
- Aureli Drogoszewski. Eliza Orzeszkowa. (Warszawa, 1912)
- Franciszek Godlewski. Pani Orzeszkowa. (Warszawa, 1934)
- Aleksandra Bigay-Mianowska. Społeczeństwo polskie w twórczości
 Elizy Orzeszkowej. (Kraków, 1946)



Cykl: **Portrety literackie** — obejmuje następujące zeszyty:

- | | |
|--------------------------|---------------------------------|
| I. Jan Kochanowski | XIII. Józef J. Kraszewski |
| II. Wacław Potocki | XV. Eliza Orzeszkowa |
| III. Ignacy Krasiński | XIV. Henryk Sienkiewicz |
| IV. Stanisław Staszic | XVI. Bolesław Prus |
| V. Hugo Koliątaj | XVII. Jan Lam |
| VI. Cyprian Godebski | XVIII. Aleksander Świętochowski |
| VII. Adam Mickiewicz | XIX. Stanisław Wyspiański |
| VIII. Juliusz Słowacki | XX. Jan Kasprówic |
| IX. Zygmunt Krasiński | XXI. Stefan Zeromski |
| X. Cyprian Norwid | XXII. Wł. St. Reymont |
| XI. Aleksander Fredro | XXIII. Wacław Berent |
| XII. Seweryn Goszczyński | XXIV. Władysław Orkan |

Ukazały się zeszyty: IX, XI, XIV, XV, XVI i XX; inne są w przygotowaniu.

Każdy zeszyt, mimo przynależności do określonego cyklu, stanowi odrębną jednostkę wydawniczą. Dlatego zeszyty będą się ukazywały — każdy osobno. Zapewni to Czytelnikom szybsze otrzymywanie poszczególnych publikacji.

Zeszyty mają okładki tymczasowe. Do każdego cyklu (tomu) — przy ostatnim należącym do niego zeszycie — będzie dodawana bezpłatnie okładka trwała z tytułem cyklu.

Wydawnictwo „Wiedza Powszechna“ radzi przechowywać starannie każdy zeszyt.

Umożliwi to Czytelnikom skompletowanie kolekcji tomów (cykli), co z kolei doprowadzi do utworzenia zasobnej biblioteki. Biblioteka ta, posiadając rzetelną wartość naukową, będzie przy tym — z uwagi na niską cenę zeszytów — mało kosztowna.

Redakcja i Dział Odpowiedzi „Wiedzy Powszechnej“ mieści się w Warszawie, ul. Wlejska 14, tel. 8.66-93.

Administracja Wydawnictwa mieści się w Delegaturze Łódzkiej „Czytelnika“ w Łodzi, ul. Piotrkowska 96.

Publikacje Wydawnictwa można nabywać w księgarniach i innych punktach sprzedaży pism i książek. Można także zapisać się na stałego odbiorcę (abonenta); uzyskuje się wtedy zniżkę.

Władze oświatowe, wszystkie szkoły i nauczyciele, organizacje i placówki kulturalne młodzieży oraz pracownicze organizacje zawodowe przy zamówieniach zbiorowych, kierowanych bezpośrednio do Administracji Wydawnictwa, otrzymują rabat zależny od wysokości zamówienia.

Wydawnictwo posiada w P. K. O. konto Nr VII. 4304.

Pełna nazwa konta brzmi: Spółdzielnia Wyd. „Czytelnik“, Delegatura Łódzka, Wydawnictwo „Wiedza Powszechna“, VII. 4304.

Jeżeli będą Czytelnikom potrzebne jakieś wyjaśnienia lub wskazówki — prosimy nie czekać, lecz pisać pod adresem: Wydawnictwo „Wiedza Powszechna“, Dział Odpowiedzi, Warszawa, ul. Wlejska 14.

Na każde zapytanie udzielimy chętnie szybkiej odpowiedzi.

Chcemy być pomocni naszym Czytelnikom.

Prosimy o nadsyłanie uwag o poszczególnych zeszytach i o Wydawnictwie.

WYDAWNICTWO POPULARNO-NAUKOWE „WIEDZA POWSZECHNA“

JEST POTRZEBNE

UCZNIOM

różnych szkół,
zwłaszcza gimnazjów dla dorosłych,

SLUCHACZOM

uniwersytetów robotniczych i ludowych,

UCZESTNIKOM

świećlic i kół samokształcenia,

SAMOUKOM

kształcącym się indywidualnie.

**POZA TYM „WIEDZA POWSZECHNA“ BĘDZIE MOGŁA
SKUTECZNIE SŁUŻYĆ**

CZYTELNIKOM

posiadającym średnie wykształcenie, jako lektura o rzeczach zapomnianych, a przede wszystkim ważnych, ciekawych i potrzebnych.

NAUCZYCIELOM

wszystkich typów szkół,
jako niezbędna lektura podręczna,

STUDENTOM

wyższych zakładów naukowych,
jako lektura informacyjna, zastępująca częściowo notatki.

„WIEDZA POWSZECHNA“

JEST ŹRÓDŁEM NIEZBĘDNYCH WIADOMOŚCI NAUKOWYCH
DLA KAŻDEGO, KOGO RZECZYWISTIE ŻYWO INTERESUJE

ŚWIAT — CZŁOWIEK — ŻYCIE

Szczegółowy program Wydawnictwa znajdują Czytelnicy w specjalnym prospekcie, który można nabyć w księgarniach, biurach władz szkolnych, w szkołach oraz w organizacjach młodzieży i zawodowych.



PEDAGOGICZNA
BIBLIOTEKA
WOJEWÓDZKA



Gdańsk-Wrzeszcz
Al.Gen.J.Hallera 14

9264